Informacja prasowa Warszawa, 22 kwietnia 2024r.

**Przypadający na 22 kwietnia Dzień Ziemi co roku pokazuje, jak daleko jesteśmy – jako globalna społeczność – od właściwego dbania o naszą planetę. Namacalne skutki zmian klimatu, które doprowadzają do monstrualnych powodzi i okrutnych suszy oraz ekstremalnych temperatur, stały się już rzeczywistością całego świata, w tym Europy.**

**Polska Akcja Humanitarna alarmuje, że do 2050 r. aż 2,8 mld osób może mieszkać na terenach doświadczających ogromnych zagrożeń klimatycznych, jeśli nie zaczniemy działać już teraz.**

Kryzys klimatyczny jest faktem, który w Polsce dostrzega coraz więcej osób. Nie da się już zaprzeczać, że klimat zmienia się w bardzo szybkim tempie, powodując ogromne katastrofy naturalne na całym świecie. Dziś 1,8 mld osób doświadcza zagrożeń, takich jak przedłużające się susze, nagłe i niszczycielskie powodzie, bardzo wysokie temperatury czy pożary lasów – za mniej niż 30 lat takich osób będzie aż o miliard więcej. Większość z nich będzie zamieszkiwać kontynent afrykański, w tym region Afryki Wschodniej, gdzie od dekad trwają poważne kryzysy humanitarne.

– W jaki sposób państwa, które dziś nie są w stanie poradzić sobie ze skutkami kataklizmów, mają ochronić przed nimi swoich obywateli w przyszłości? – pyta Sara Suchowiak, koordynatorka działań PAH w Madagaskarze. – Pracując tu, widzę, że sytuacja będzie się tylko pogarszać, jeśli jutro nie zostaną wdrożone odpowiednie środki. Tymczasem południe kraju już zamienia się w pustynię.

Społeczności, które od dłuższego czasu mierzą się z kryzysem klimatycznym, wiedzą, że mogą ograniczyć zasięg przyszłej katastrofy, we właściwy sposób dbając o środowisko naturalne, które je otacza. Robią to m.in. poprzez dostosowywanie upraw do istniejących warunków klimatycznych, nasadzanie nowych drzew, przeciwdziałanie degradacji gleby czy używanie energooszczędnych pieców i korzystanie z odnawialnych źródeł.

– Kenijskie kooperatywy rolnicze szanują przyrodę, ufając, że ona ochroni je przez głodem i pragnieniem -– mówi Marta Wawrzyniak, koordynatorka działań PAH w Kenii. – Wspieramy je w tym, bo widzimy, że ich wysiłki przynoszą efekty dziś oraz zabezpieczają przyszłość całych społeczności.

PAH pomaga na miejscu w Kenii i Madagaskarze, angażując mieszkańców w zrównoważone ekologicznie projekty - wspiera odporne na zmiany klimatu rolnictwo, dba o stan gleb i zalesienie, umożliwia dostęp do wody i prądu, a także prowadzi szkolenia z zakresu identyfikowania zagrożeń klimatycznych.

Polska Akcja Humanitarna od 31 lat nieprzerwanie niesie pomoc ludziom w krajach dotkniętych głębokimi kryzysami humanitarnymi. Działania te są możliwe dzięki solidarności i finansowemu wsparciu darczyńców PAH – obywateli, instytucji i firm.

**Pomóż nam pomagać:**  
  
- Wpłać przez stronę PAH: <https://www.pah.org.pl/wplac>   
- Przekaż przelew na konto nr: 02 2490 0005 0000 4600 8316 8772 z dopiskiem „Wpłacam na PAH”

**Kontakt dla mediów:**

Magdalena Irzycka, specjalistka ds. współpracy z mediami / tel. 501 66 33 33 /  
e-mail: [magdalena.irzycka@pah.org.pl](mailto:magdalena.irzycka@pah.org.pl)

Helena Krajewska, rzeczniczka prasowa PAH / tel. 502 968 544 /   
e-mail: [helena.krajewska@pah.org.pl](mailto:helena.krajewska@pah.org.pl)